



JOACHIM VON WEDEL

Berlin

**„LANDARBEITERENQUETE” MAXA WEBERA  
A TRANSFORMACJA Z ROKU 1990**

Badanie chłopów („Landarbeiterenquete”) Maxa Webera z 1892 r.<sup>1</sup> dało początek serii jego publikacji z dziedziny socjologii<sup>2</sup> i tematycznie dotyczy terenów na wschód od Łaby. Dlatego można rozpatrywać to dzieło także dzisiaj jako niezany problem w polskiej socjologii historycznej. Dodatkowo wraz z transformacją 1989/90 w krótkim czasie rolnictwo ziem na wschód od Łaby ponownie przeszło przemianę, którą Max Weber opisał już w 1982 r.: wkroczenie kapitali-

---

<sup>1</sup> *Die Verhältnisse der Landarbeiter im ostelbischen Deutschland (Preußische Provinzen Ost- und Westpreußen, Pommern, Posen, Schlesien, Brandenburg, Großherzogtümer Mecklenburg, Kreis Herzogtum Lauenburg)*, Leipzig 1892 (opubl. z okazji wszczętego przez Verein für Socialpolitik [związek ekonomistów z niemieckiego obszaru językowego] badania przeprowadzonego przez dr. Maxa Webera).

<sup>2</sup> Tekst (*ein noch weitgehend unausgeschöpftes Schlüsselwerk* – F. Tennstedt, *Max Weber, Gesamtausgabe, Bd. 1/3: Die Lage der Landarbeiter im ostelbischen Deutschland 1892, Bd. 1/15: Zur Politik im Weltkrieg*, „Soziologische Revue” 9 [1986], H. 1, s. 11) miał na celu zilustrowanie przejścia Webera do tematyki socjologicznej (por. M. Pollak, *Ein Text in seinem Kontext. Max Webers Analyse der Lebenssituation ostpreußischer Landarbeiter*, „Österreichische Zeitschrift für Soziologie” 30 [2005], H. 1, s. 3–21, po raz pierwszy opubl. po francusku w 1986 r. w czasopiśmie „Actes de la recherche en sciences sociales”). Knapp, historyk gospodarczy, tak przedstawił go na zebraniu generalnym Verein für Socialpolitik: *Dzięki panu dr. Maxowi Weberowi nareszcie powstała monografia o rolnictwie na wschód od Elby, która zaskoczyła czytelników bogactwem przemyśleń i głębią koncepcji. To dzieło obudziło poczucie, że nasze dotychczasowe doświadczenia się skończyły, że musimy od nowa zacząć się uczyć* (cyt. za: S. Takebayashi, *Die Entstehung der Kapitalismustheorie in der Gründungsphase der deutschen Soziologie*, Berlin 2003, s. 157, przyp. 15).

zmu. Tutaj tekst Webera<sup>3</sup> rozpatrzono po raz drugi, tym razem w kontekście Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Być może uda się zbadać na nowo podobieństwa i różnice obydwu przemian, przynajmniej jeśli chodzi o stosunek pracy w rolnictwie („landwirtschaftliche Arbeitsverfassung”). Referat składa się z trzech części. Pierwsza opisuje relację pomiędzy transformacją kapitalistyczną a znaczeniem rolnictwa dla państwa, dwie następne podejmą główny temat badania Maxa Webera: przekształcenie stosunku pracy w rolnictwie.

### Relacja pomiędzy rolnictwem a państwem

Max Weber jest świadkiem ewolucji polityczno-socjalnej, która odrywa władzę polityczną od władzy nad ziemią<sup>4</sup> i uwalnia, jeszcze w latach dziewięćdziesiątych XIX w. odbierane jako rolnicze, państwo od przywilejów politycznych właścicieli ziemskich. Według Webera wyzwolenie rolników z 1807 r., z początku tylko ekonomiczne, doprowadzi także do ich politycznej emancypacji i usunie resztki władzy właścicieli ziemskich na wschód od Łaby. Weber w swoim mniemaniu wypowiada nadzieje burżuazji na przejęcie ich władzy politycznej. Jednocześnie gasi rodzącą się w niej obawę przed obezwładniającą demokracją mas. Nacjonalizm Webera był najwyraźniej wystarczająco silny, by usunąć na dalszy plan jego przynależność klasową<sup>5</sup>. Dążenie do strategicznego zabezpieczenia jej interesów ustąpiło miejsca niepytającemu o skutki atakowi na władzę tych, którzy według niego zostali „polonizatorami”<sup>6</sup> terenów na wschód od Łaby, szkodząc, w mniemaniu Webera, interesom ogółu.

Uwaga, którą poświęcał państwu narodowemu, była wystarczająco silna, by zakryć słabość jego ekonomicznej argumentacji. Jego teza, jakoby rolnictwo na wschodzie było *wymierającą, niezdolną do podjęcia konkurencji działalnością*<sup>7</sup>, okazała się nietrafną prognozą rozwoju rynku i techniki. Akurat od małych

---

<sup>3</sup> Nie tylko sam tekst, ale i związane z nim późniejsze publikacje Webera dotyczące rolnictwa (zob. bibliografia).

<sup>4</sup> H. Schissler, *Preußische Agrargesellschaft im Wandel: wirtschaftliche, gesellschaftliche und politische Transformationsprozesse von 1763 bis 1847*, Göttingen 1978, s. 37.

<sup>5</sup> M. Pollak, *Ein Text in seinem Kontext...*, s. 13, widzi w Weberze *typowego i prawie karykaturalnego reprezentanta niemieckiej kasty uniwersyteckiej*.

<sup>6</sup> Por. H. Konno, *Max Weber und die polnische Frage (1982–1920)*, Baden-Baden 2004.

<sup>7</sup> M. Weber, *Die ländliche Arbeitsverfassung. Referat und Diskussionsbeiträge auf der Generalversammlung des Vereins für Socialpolitik am 20. und 21. März 1893*, w: tegoż, *Gesamtausgabe*, Abt. I, Bd. 4, Halbd. 1, Tübingen 1993, s. 191.

przedsiębiorstw oczekuje Weber, że będą beneficjentami oraz motorami rozwoju agrotechnicznego<sup>8</sup>. Nawet tam, gdzie ze względu na ziemię nie można uprawiać intensywnego rolnictwa, małe, samodzielne przedsiębiorstwa miały być, według Webera, bardziej efektywne od dużych<sup>9</sup>. Uwzględniając przeważnie małą urodzajność gleb na wschód od Łaby, tezy Webera można jeszcze bronić, przynajmniej w warunkach globalnej konkurencji. Jednak jego pogląd, że postęp agrotechniczny będzie korzystny dla małych gospodarstw i zniszczy większe, okazał się nieprawdziwy.

Prawdziwe okazały się za to przewidywania Webera, że industrializacja, technika i polityczny ruch emancypacyjny nie tylko usuną na bok rolnictwo, ale zmieniają też właścicieli ziemskich. Już w pierwszej połowie XIX w. znika typ właściciela niezainteresowanego ekonomią, traktującego swoje dobra jako podporę pełnionych funkcji politycznych. Zostaje on zastąpiony *klasą uprawiających buraki cukrowe i gorzelników*<sup>10</sup>. Dla państwa rolnictwo staje się gałęzią o marginalnym znaczeniu. Jednocześnie właściciele ziemscy przyjmują roszczeniową postawę, żądając najpierw cel chroniących ich interesy, a kilka dziesięcioleci później – zniesienia zadłużenia. Do tej pory potencjalny polityk właściciel ziemski staje się przedsiębiorcą wśród innych przedsiębiorców, którzy podporządkowują rolnictwo dyktatowi maksymalizacji zysku. Tak samo dzieje się w innych sektorach gospodarki. Ten proces przerwało na kilkadziesiąt lat nadejście realnego socjalizmu, jednak nawet wtedy wpływał on na NRD poprzez gospodarkę światową.

Teza Webera o powolnym zanikaniu wielkiej własności ziemskiej jest prawdziwa, jeśli chodzi o relatywny spadek znaczenia politycznego i ekonomicznego wielkich gospodarstw rolnych. Ten proces (którego punkt wyjścia, przeobrażenie Niemiec z kraju rolniczego w przemysłowy, można uchwycić statystycznie w ostatnim dziesięcioleciu XIX w.) okazał się nie tylko trwały, ale i dynamiczny.

---

<sup>8</sup> Weber, wyraźnie podpierając się zdaniem Seringa: „Punkt widzenia gospodarki opartej o własność prywatną (...) doprowadziły wszędzie do tego, że wraz z postępem kultury i liczby ludności zmniejszono wielkość przedsiębiorstw. Wzrost środków produkcji oraz wydajności pracy wraz z ograniczeniem przestrzeni jest ustawą wszelkiego rozwoju gospodarczego” (Sering, *Kolonisation*, str. 94, za: M. Weber, *Entwicklungstendenzen...*, s. 375); zob. też M. Weber, *Die ländliche Arbeitsverfassung...*, s. 190 i n.

<sup>9</sup> M. Weber, *Die ländliche Arbeitsverfassung...*, s. 191.

<sup>10</sup> M. Weber, *Die Lage der Landarbeiter im ostelbischen Deutschland* (1892), w: tegoż, *Gesamtausgabe...*, s. 917; tenże, *Entwicklungstendenzen...*, s. 432. Zob. też R. Schiller, *Vom Rittergut zum Großgrundbesitz*, Berlin 2003, s. 495; H. Schissler, *Preußische Agrargesellschaft im Wandel...*, s. 37.

Pomimo wciąż rosnącej produktywności rolnictwa gałąź ta jest wciąż marginalizowana na korzyść innych sektorów gospodarki. Już w XIX w. właściciele ziemscy przegrywają wycig o prestiż z bogatym mieszczaństwem. Szybko okazuje się, że rola nie wystarcza, by dorównać w konsumpcji i stylu życia tej drugiej grupie społecznej<sup>11</sup>. Związanej z tym utraty znaczenia nie można było na dłuższą metę ignorować. Dowodem jest długi łańcuch politycznych rozłamów, od odcięcia ostatnich wielkich posiadaczy ziemskich od przywilejów legislacyjnych (*Herrenhaus*) na początku XX w., aż do wyparcia rolnictwa z nazwy odpowiedzialnego ministerstwa na rzecz „ochrony konsumentów” tuż po schyłku następnego stulecia.

Tego procesu wypierania nie przerywa nawet faza realnego socjalizmu. NRD uważała się co prawda za kraj robotników oraz chłopów (tak ujęty uprzywilejowany dostęp do władzy miał odwrócić hierarchię społeczną sprzed 1918 r.), lecz tak naprawdę uprzywilejowanie chłopów było czysto formalną deklaracją<sup>12</sup>. W republice rządziła nie zjednoczona klasa chłopów i robotników, ale partia, która składała się w przytłaczającej większości z tych ostatnich. To sytuacja robotników była wzorem tego, co miano stworzyć na wsi. Jak podkreślał Walter Ulbricht, chłopci dostali za zadanie *pokonywać krok po kroku zacofanie wsi i upodobnić życie rolników do życia robotników*<sup>13</sup>. Miał nastąpić nie tylko podział na sferę prywatną i zawodową oraz przejście prywatnego i zawodowego stylu życia robotników, ale w pierwszej kolejności podporządkowanie rolnictwa przemysłowi, czemu dano wyraz w proklamacji przejścia do produkcji przemysłowej w rolnictwie na zjeździe SED w 1963 i 1967 r.

Dopiero przymusowa kolektywizacja z roku 1960/61 pozbawiła rolnictwo możliwości oporu wobec polityki, która w przyszłych dziesięcioleciach miała zlikwidować istniejącą jeszcze specyfikę życia na wsi. Polityka rolna NRD najpierw

---

<sup>11</sup> M. Weber, *Entwicklungstendenzen in der Lage der ostelbischen Landarbeiter* (1894), w: tegoż, *Gesamtausgabe...*, s. 372.

<sup>12</sup> Pomimo popartej liczbami deklaracji: *Ponad 70 000 chłopów jest dziś deputowanymi naszych parlamentów. Ponad 30 000 chłopów działa w radach nadzorczych, komisjach i grupach specjalistów rolniczych spółdzielni produkcyjnych przy planowaniu, kierowaniu i organizacji produkcji rolniczej* (Walter Ulbricht w: *Das System der sozialistischen Gesellschafts- und Staatsordnung in der Deutschen Demokratischen Republik. Dokumente*, hg. v. d. Deutschen Akademie für Staats- und Rechtswissenschaft „Walter Ulbricht”, Berlin 1970, s. 89).

<sup>13</sup> Oświadczenie przewodniczącego Rady Państwa W. Ulbrichta w Izbie Ludowej z 1 grudnia 1967, w: tamże, s. 88.

brutalnie bezpośrednio<sup>14</sup>, potem w bardziej subtelny sposób napędziła tendencje, które już w XIX w. stworzył kapitalizm: zwiększenie wydajności, racjonalizację, rozwój technologii. Czasem, jak w wypadku zindywidualizowania zyciorysów, wdraża ona ideę społeczeństwa indywidualnych dokonań w sposób bardziej radykalny niż było (i jest) to możliwe w wypadku kapitalizmu z powodów prawnych: odrzucone zostało dziedziczenie zawodu rolnika, poprzez zlikwidowanie dziedziczenia gospodarstwa. Posiadanie gospodarstwa miało być związane tylko (oprócz wierności systemowi) z własnymi osiągnięciami. Podsumowując, wyparcie rolnictwa z jego ważnej dla państwa roli w XIX i początkach XX w. było trwałe i związane z przełomem kapitalistycznym. Za czasów NRD nie powstrzymano tego trendu, lecz różnymi metodami go wzmocniono. Potrzeba jego odwrócenia nie istniała więc w roku 1990 – proces zwiększenia wydajności, racjonalizacja oraz zwiększone zastosowanie technologii można było bez przeszkód (pomijając prawne problemy transformacji) kontynuować.

### Wzrost znaczenia pieniądza

Weber co prawda widzi w zmianie pozycji społecznej rolnictwa centralne wyzwanie dla polityki, ale sprawy dalej nie rozpatruje. Zajmuje się za to kolejną konsekwencją transformacji kapitalistycznej dla rolnictwa: zmianą stosunku pracy. Patrząc z perspektywy historycznej, chodzi przy tej przemianie o zakończenie wszczętych na początku XIX w. liberalnych reform gospodarczych. Wraz ze zniesieniem poddaństwa chłopów, regulacjami i separacją zniszczono dotychczasowy patriarchalny stosunek pracy w rolnictwie. W ten sposób stworzono przynajmniej prawną drogę do przełomu w stronę kapitalizmu. Pełny przełom nastąpi dopiero wraz z przejściem do nowoczesnego systemu płac w XX w. Pomiedzy patriarchalnym stosunkiem pracy a tymże systemem płac można wyróżnić dwa punkty przełomowe: pańszczyznę<sup>15</sup> i system wynagrodzeń w naturze (deputatów)<sup>16</sup>, którymi Weber zajmuje się bardziej szczegółowo.

<sup>14</sup> W przypadku oporu wobec przystąpienia do rolniczej spółdzielni produkcyjnej: podwyższenie żądanej dostawy, mniejszy przydział nawozów, materiału siewnego, mniejszy dostęp do maszyn, podwyżki podatków itp. Por. F.-W. Henning, *Das industrialisierte Deutschland 1914 bis 1976*, Paderborn 1978, s. 237.

<sup>15</sup> Po zniesieniu niewolnictwa na początku stulecia pańszczyzna awansowała do rangi typowego stosunku pracy w rolnictwie na wschód od Elby. M. Weber, *Die Lage der Landarbeiter...*, s. 890 i nn.

<sup>16</sup> Definicja Maxa Webera: deputant to *pracownik, który jest zobowiązany do pracy przez cały rok, mieszka regularnie w oddanych przez pracodawcę do dyspozycji za darmo lub za niewielki*

Koncentracja Webera na „stosunku pracy na wsi” jako głównej kategorii analitycznej<sup>17</sup> umożliwia mu dopatrzenie się w rozłamie pańszczyzny kroku rozsądzającego dotychczasową gospodarczą strukturę ziem na wschód od Łaby. Zarówno pańszczyzna, jak i system deputatów zakładają zapłatę częściowo w formie pieniężnej, częściowo w naturze, częściowo w formie dzierżawy ziemi i prawa do użytkowania pastwiska. Jednak podczas gdy stroną w systemie deputatów był pojedynczy pracownik, w wypadku pańszczyzny stroną była cała rodzina robotnika. Do pracy zobowiązany był pracownik, w czasie żniw – jego żona, a często jedna lub dwie inne zdolne do pracy osoby. Druga różnica polegała na tym, że pracownik pozbawiony ziemi mógł być zatrudniony w systemie deputatów, lecz nie pańszczyzny. Chodziło w niej raczej o integrację małego przedsiębiorstwa w strukturę większego, przy czym mniejsze bez pewnego kapitału nie mogło działać – mieszkanie dane przez pracodawcę było najczęściej nieumeblowane, poza tym zakładano posiadanie krowy czy kilku kóz i możliwość zakupienia nawozów oraz materiału siewnego dla ziemi oddanej do dyspozycji.

Od dzisiejszej „spółki córki” pańszczyznę odróżniają relacje. Ta pierwsza zorientowana jest na realizację konkretnego celu i nie bazuje na trwających całe życie więziach, w które włączona jest cała rodzina. Dla pańszczyzny charakterystyczne są brak obrotów pieniężnych oraz osobiste powiązania obydwu przedsiębiorców. Zapłata była niska i traktowana raczej jako „kieszonkowe”<sup>18</sup>, podczas gdy deputanci otrzymywali znacznie wyższą, ustaloną zapłatę roczną. Aż do połowy XIX w. pańszczyznę uważano wręcz za nieodpłatny obowiązek chłopów, który wypełniano w zamian za ziemię, łąki, mieszkanie i opał<sup>19</sup>. Była ostatnią ostoją przedkapitalistycznego, feudalistycznego układu władzy, podczas gdy system deputatów zakładał teoretyczne równouprawnienie stron. Chłop pańszczyżniany ma *pożyczoną ziemię jako zapłatę za podporządkowanie się władzy pana i bierze udział jako towarzysz w plonach gospodarstwa*<sup>20</sup>.

Dowodem na skok w kierunku kapitalistycznego stosunku pracy jest nie tylko rozpowszechnienie się deputatów, ale i fakt, że przybierają one z czasem

---

*czynsz mieszkaniach i oprócz niskiej wypłaty w gotówce, która wyplacana jest albo jako zapłata od ilości przepracowanych dni, albo jako wypłata roczna, uzyskuje tzw. deputat, tzn. wynagrodzenie w naturze* (M. Weber, *Entwicklungstendenzen...*, s. 381).

<sup>17</sup> Por. C. Torp, *Max Weber und die preußischen Junker*, Tübingen 1998, s. 98.

<sup>18</sup> M. Weber, *Entwicklungstendenzen...*, s. 434.

<sup>19</sup> Por. M. Weber, *Die Lage der Landarbeiter...*, s. 77.

<sup>20</sup> M. Weber, *Entwicklungstendenzen...*, s. 373.

formę coraz bardziej zbliżoną do pieniężnej. W Meklemburgii, Prusach Wschodnich i na Pomorzu lat dziewięćdziesiątych XIX w. deputanci musieli często sami produkować swoją żywność. Tam, gdzie system patriarchalny był jeszcze mocno zakorzeniony, byli współproducentami<sup>21</sup>. Za to na Śląsku, gdzie dominował już system kapitalistyczny, otrzymywali ustalone tygodniowe racje mięsa, ziemniaków, chleba, soli, mleka i płótna, czyli produkty gotowe lub prawie gotowe do spożycia. Istniejące resztki dawnych struktur zanikają wraz ze wzrostem znaczenia pieniądza, zastępując zupełnie zapłaty w naturze<sup>22</sup>.

W ten sposób pojawia się ostatnia, oparta wyłącznie na pieniądzu, forma wynagrodzenia. Już w drugiej połowie stulecia rozpowszechniła się praca sezonowa i dzienna, z której stopniowo eliminowano wynagrodzenie w zależności od efektu<sup>23</sup>. Dopiero gdy odrzucono stary, przedkapitalistyczny stosunek pracy na rzecz wynagradzania pieniężnego, udało się wdrożyć w praktykę liberalny model gospodarki reform pruskich, którego podstawy prawne powstały wiele dziesięcioleci wcześniej.

Max Weber identyfikuje postęp techniczny jako główną przyczynę tej zmiany. Mówi o nim, że *nieuniknienie prowadzi do pieniężnego wynagrodzenia*<sup>24</sup>. Przez postęp techniczny Weber rozumie w pierwszej kolejności młocarnię i buraki cukrowe, które spowodowały, że stary system, w którym chłop potrzebny był właścicielowi ziemskiemu przez cały rok, załamał się<sup>25</sup>. Chłop pańszczyźniany stał się niepotrzebny w ciągu tych sześciu do ośmiu miesięcy, w których wcześniej młócił. Z drugiej strony tak bardzo wzrosło zapotrzebowanie na siłę roboczą w czasie żniw, że nie dało się go już pokryć pańszczyzną. Dotychczasowa wspólnota interesów pomiędzy chłopem a właścicielem ziemskim zanika, zastąpiona zostaje różnicą między posiadającym włości a nieposiadającym ich. Innym czynnikiem rozpadu jest według Webera nacisk międzynarodowej konkurencji, która niszczy wcześniejsze, wolne jeszcze od walki klas układy. Tak samo jak w później w NRD, tak i tutaj przemiana kapitalistyczna silniej wiąże tereny na wschód od Łaby z globalną gospodarką, która najwyraźniej wykazuje tendencję do rozsadzania granic przedsiębiorstw i regionów.

<sup>21</sup> Tamże, s. 383 i n.

<sup>22</sup> Tamże, s. 378.

<sup>23</sup> C. Torp, *Max Weber...*, s. 44.

<sup>24</sup> M. Weber, *Die deutschen Landarbeiter. Korreferat und Diskussionsbeitrag auf dem fünften Evangelisch-sozialen Kongreß am 16. Mai 1894*, w: tegoż, *Gesamtausgabe...*, s. 324.

<sup>25</sup> M. Weber, *Die ländliche Arbeitsverfassung...*, s. 173.



Sukces wynagrodzenia pieniężnego, który zniszczył stare stosunki pracy, oznacza dla rolnika przemianę z drobnego przedsiębiorcy w proletariusza<sup>26</sup>. Jest to proces, który uwidocznił się wyraźnie pod koniec XIX w. NRD go nie zastopowała, lecz pchnęła ten kapitalistyczny fenomen dalej. Jej polityka szła w tym względzie w parze z polityką Zachodu, która także przyśpieszyła zmianę strukturalną w rolnictwie<sup>27</sup>. Tam, gdzie istniały samodzielne dobra, które przez tysiąclecia były ostoją szczególnego trybu życia właścicieli ziemskich, powstały w socjalizmie realnym quasi-industrialne duże przedsiębiorstwa. Miejsce samowystarczalnego chłopca pańszczyźnianego zajął pozbawiony wszelkiej odpowiedzialności proletariusz. Podczas gdy porządek przedkapitalistyczny odznaczał się wielorakością stosunków pracy, a przejście od patriarchalnego do kapitalistycznego systemu jeszcze przez dziesięciolecia charakteryzowały znaczące różnice nawet w bliskim sąsiedztwie regionalnym, NRD poprzez brutalne zlikwidowanie samodzielności rolników wymusiła integrację między poszczególnymi regionami.

Pozwolenie na uprawianie połowy hektara do użytku własnego oprócz pracy w rolniczej spółdzielni produkcyjnej (prawo, z którego korzystały w początku lat osiemdziesiątych dwie trzecie członków tych spółdzielni<sup>28</sup>) było tylko oznaką pragmatycznej, a nie programowej gotowości do kompromisu. Polityka agrarna NRD miała na celu przyśpieszenie transformacji wszczętej przez kapitalizm oraz wyrównanie warunków życia na wsi i w miastach, a nie jego odwrócenie czy popieranie drobnej przedsiębiorczości. Także kulturowa i socjalna działalność spółdzielni nie była próbą odbudowy starych stosunków na wsi, lecz powstała, by zdobyć siłę roboczą. Walka o tę ostatnią, którą rolnictwo toczyło z przemysłem od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, nie mogła z przyczyn politycznych odbywać się poprzez różnice płac: chłopcy mieli zarabiać nie więcej od robotników. Z tego powodu rolnicze spółdzielnie produkcyjne budowały mieszkania i ulice, popierały instytucje kulturalne, szkoły i dawały dotacje na organizowanie imprez<sup>29</sup>.

---

<sup>26</sup> M. Weber, *Die ländliche Arbeitsverfassung...*, s. 203.

<sup>27</sup> M. Kröger, *Die Modernisierung der Landwirtschaft. Eine vergleichende Untersuchung der Agrarpolitik Deutschland und Österreichs nach 1945*, Berlin 2006, s. 197.

<sup>28</sup> K. Hohmannem, *Entwicklung und Bedeutung der privaten Agrarproduktion in der DDR*, Berlin 1984, za: H. Buechler, J.-M. Buechler, *Contesting Agriculture*, New York 2002, s. 84.

<sup>29</sup> J. Schöne, *Die Landwirtschaft der DDR 1945–1990*, Erfurt 2005, s. 65.

W ten sposób zmiany transformacji z 1990 r. ograniczają się głównie do powrotu starych praw własności. Jeśli chodzi o opisany przez Webera stosunek pracy i relacje pomiędzy rolnictwem a państwem, nie może być mowy o cofnięciu historii. Pozostaje stosunek ustalony w pierwszym przełomie kapitalistycznym: oparty wyłącznie na pieniądzu.

### Zanik stosunków władzy

O ile przełom z 1989/90 r. niewiele zmienił, jeśli chodzi o struktury w rolnictwie, ponieważ NRD nie przerwała wyszczególnionych już przez Webera linii rozwoju kapitalizmu, tylko je wzmocniła, o tyle nie można tego samego powiedzieć o całym stosunku pracy na wsi. Teza ta nie spełnia się, gdy przyjrzymy się sprawie wolności. Gdy weźmiemy ją pod uwagę, przełom staje się czymś więcej niż tylko kontynuacją kapitalistycznej ekspansji.

W miejsce wielu różnych grup wyłoniły się w XIX w. dwie wyraźnie od siebie oddzielone. Starą wspólnotę interesów i współzależność zastąpił trwały konflikt<sup>30</sup>, zamiast indywidualnych, osobistych stosunków pracy wyraźniejsza staje się tendencja do walki klas<sup>31</sup>. Przedtem właściciel ziemski miał osobiste relacje z chłopem, pozbawiony był *specyficznego zmysłu dorobku*<sup>32</sup>. Jako pan nie był zwyczajnym pracodawcą, lecz autokratą, który miał wspólne interesy z podwładnym, w zakresie, w jakim *żaden nowoczesny przedsiębiorca nie miał ich ze swoimi pracownikami*<sup>33</sup>. Jednak już Weber uważał, że chłopci pracujący przy zbiorze buraków cukrowych i mający podobne do koszarów zakwaterowanie w śląskich posiadłościach już po transformacji kapitalistycznej, nie mogą widzieć w swoim panu rzecznika ich interesów<sup>34</sup>. Wraz z tym procesem właścicielom ziemskim dotychczasowe powiązania także zaczynają ciążyć. Weber mówi o rosnącej liczbie polskich pracowników, czego przyczyną jest nie tylko bardziej opłacalne wynagrodzenie, ale i fakt, że właściciele ziemscy nie muszą wobec nich dopełniać obowiązków administracyjnych i prawnych<sup>35</sup>.

<sup>30</sup> M. Weber, *Entwicklungstendenzen...*, s. 432, 427, 444.

<sup>31</sup> M. Weber, *Die Lage der Landarbeiter...*, s. 924, 903.

<sup>32</sup> M. Weber, *Entwicklungstendenzen...*, s. 374.

<sup>33</sup> Tamże, s. 373.

<sup>34</sup> M. Weber, *Die Lage der Landarbeiter...*, s. 917 i n.

<sup>35</sup> M. Weber, *Die ländliche Arbeitsverfassung...*, s. 175 i n.

O stanie załamania dotychczasowych stosunków pracy świadczy według Webera *dziwne zjawisko*: to najbardziej pracownicy uciekają od osobistych relacji władzy na ziemiach na wschód od Łaby<sup>36</sup>. Akurat oni zamieniają kontynuację istniejącego stanu rzeczy na iluzję sukcesu ekonomicznego obczyzny. Dostrzec można *ostro zindywidualizowaną tendencję*, która *celuje w uwolnienie się z patriarchalnej wspólnoty za wszelką cenę, nawet przejścia do bezdomnego proletariatu*<sup>37</sup>. Jest reakcją na perspektywę własnych dzieci, które w dotychczasowym domu nigdy nie będą mogły dorobić się samodzielności<sup>38</sup>, i to akurat tam, gdzie płace są względnie wysokie, lecz stary patriarchalny porządek trwa w najlepsze: w Meklemburgii<sup>39</sup>. Przy tym dążeniu do wolności chodzi o *psychologiczny moment potężnej przemocy*<sup>40</sup>, który według Webera doprowadzi w sposób nieunikniony do kresu starych stosunków pracy.

Podobnie wygląda relacja między dążeniem do wolności dziesiątków tysięcy obywateli NRD jesienią 1989 r. a ustrojem państwowym. Tak samo jak w XIX w., do ucieczki dziesiątków tysięcy osób od realnego socjalizmu przyczyniła się nie tylko obietnica dobrobytu, ale i ta sama motywacja, co w wypadku pruskich chłopów, którzy, według Webera, bez względu na materialne interesy nie chcieli się dłużej podporządkowywać właścicielom ziemskim<sup>41</sup>. Restryktywny porządek w obydwu wypadkach dawał tylko możliwość ucieczki i to masowa ucieczka przyczyniła się do załamania tych porządków. Przyczyna ucieczki, czy to w wypadku chłopów, czy społeczeństwa socjalistycznego, kończy się wraz z przejściem do nowego, wolnościowego porządku. Podobnie jak w wypadku patriarchalnych stosunków pracy XIX w., położenie rolników w NRD było ostrzej regulowane prawem i nieformalnie zagęszczone przez załamanie się wspólnot wiejskich i przedsiębiorstw niż w wypadku ich południowoniemieckich kolegów.

Podobieństwa można dostrzec nie tylko w zlikwidowaniu, ale i w uzasadnieniu starych stosunków pracy NRD i przedkapitalistycznych terenów na wschód od Łaby. Władza polityczna była legitymowana przez faktyczną bądź przynaj-

---

<sup>36</sup> M. Weber, *Die deutschen Landarbeiter...*, s. 322.

<sup>37</sup> M. Weber, *Die Lage der Landarbeiter...*, s. 919.

<sup>38</sup> Tamże.

<sup>39</sup> M. Weber, *Die deutschen Landarbeiter...*, s. 322.

<sup>40</sup> M. Weber, *Die ländliche Arbeitsverfassung...*, s. 174.

<sup>41</sup> Por. M. Weber, *Die ländliche Arbeitsverfassung...*, s. 174; tenże, *Die deutschen Landarbeiter...*, s. 323.

mniej teoretyczną wspólnotę interesów między „górami” a „dołami”. Nie może być mowy o uwolnieniu w stosunku do sytuacji sprzed przełomu kapitalistycznego, tak jak i w czasie inspirowanej przez komunistów odbudowy w NRD w latach czterdziestych i pięćdziesiątych ubiegłego wieku. Uwolnienie następuje dopiero tam, gdzie wspólnota interesów nie jest już rzeczywistością, lecz przymusowym porządkiem. Kapitalistyczna obietnica wolności staje się realna tam, gdzie stare więzi już nie działają. Pod tym względem, i tylko pod tym, istnieje podobieństwo pomiędzy pierwszą a drugą transformacją kapitalistyczną.

### **Wnioski**

Podwójna reforma kapitalistyczna w rolnictwie na wschód od Łaby jest, gdy przyjrzeć się badaniu Maxa Webera, skutkiem działania różnych czynników o zróżnicowanej intensywności działania. Faza realnego socjalizmu okazuje się okresem, który kontynuuje tendencje kapitalizmu już z XIX w.: spadek znaczenia politycznego rolnictwa oraz zmiany stosunków pracy w rolnictwie. Jeśli chodzi o te ostatnie, wcześniej złożone więzi różnych rodzin (podstawową „jednostką” pańszczyzny była rodzina) zredukowane zostały do bilateralnego układu pomiędzy pracodawcą a pracobiorcą. Po drugie nastąpił zdecydowany zwrot w kierunku wynagradzania pieniężnego. O ile na początku XIX w. stosunki pracy w rolnictwie były od niego wolne i bardzo zróżnicowane regionalnie, o tyle kapitalizm (i później socjalizm realny) dążył do zlikwidowania wkładu własnego pracownika i wynagrodzenia rzeczowego. Tam, gdzie socjalizm realny kontynuuje kapitalistyczne tendencje w odniesieniu do stosunków pracy, przełom z 1990 r. nie musi niczego zmieniać. Ponownie wprowadzony kapitalizm nie może i nie musi niczego przełamywać, ale kontynuuje, tak samo jak socjalizm, raz wszczęty proces.

Z jednym wyjątkiem: tendencja kapitalizmu, by uwolnić jednostkę od nadpersonalnych więzi, jest na dłuższą metę nie do pogodzenia z restryktywnym porządkiem politycznym; obojętnie, czy patriarchalnym, czy socjalistycznym. Próba utrzymania gospodarki w przestrzennych ryzach (czy to komunalnych w czasach sprzed kapitalizmu, czy to w ramach bloku socjalistycznego) jest skazana na niepowodzenie wobec systemu opartego na pieniądzu. Pod tym względem przełom z 1990 r. okazał się rzeczywiście przełomowy. Jednak w sumie wydarzenia roku 1990 nie wymuszają gruntownego uzupełnienia badań Maxa Webera.

## Literatura

- Beetham D., *Max Weber, Gesamtausgabe*, Bd. I/3: *Die Lage der Landarbeiter im ostelbischen Deutschland 1892*, Bd. I/15: *Zur Politik im Weltkrieg*, „Soziologische Revue“ 9 (1986), H. 1, s. 1–8.
- Buechler H., Buechler J.-M., *Contesting Agriculture*, New York 2002.
- Heindl B., Groeneveld S., *Gründe – Abgründe. Bäuerliche Landwirtschaft im Sog agrar-industrieller Sachzwänge*, Innsbruck–Wien–Bozen 2006.
- Henning F.-W., *Das industrialisierte Deutschland 1914 bis 1976*, Paderborn 1978.
- Konno H., *Max Weber und die polnische Frage (1982–1920)*, Baden-Baden 2004.
- Krasnodebski Z., *Max Weber und Osteuropa*, „Berliner Journal für Soziologie“ 1995, H. 3, s. 367–378.
- Kröger M., *Die Modernisierung der Landwirtschaft. Eine vergleichende Untersuchung der Agrarpolitik Deutschland und Österreichs nach 1945*, Berlin 2006.
- Pollak M., *Ein Text in seinem Kontext. Max Webers Analyse der Lebenssituation ostpreußischer Landarbeiter*, „Österreichische Zeitschrift für Soziologie“ 30 (2005), H. 1, s. 3–21 (po raz pierwszy opubl. po francusku w 1986 r. w czasopiśmie „Actes de la recherche en sciences sociales”).
- Schiller R., *Vom Rittergut zum Großgrundbesitz*, Berlin 2003.
- Schissler H., *Preußische Agrargesellschaft im Wandel: wirtschaftliche, gesellschaftliche und politische Transformationsprozesse von 1763 bis 1847*, Göttingen 1978.
- Schöne J., *Die Landwirtschaft der DDR 1945–1990*, Erfurt 2005.
- Schluchter W., *Ethik und Kapitalismus. Zwei Thesen Max Webers*, „Berliner Journal für Soziologie“ 1995, H. 3, s. 335–347.
- Tennstedt F., *Max Weber, Gesamtausgabe*, Bd. I/3: *Die Lage der Landarbeiter im ostelbischen Deutschland 1892*, Bd. I/15: *Zur Politik im Weltkrieg*, „Soziologische Revue“ 9 (1986), H. 1, s. 8–17.
- Thiele H., *Dekollektivierung und Umstrukturierung des Agrarsektors der neuen Bundesländer*, Bergen/Dumme 1998.
- Torp C., *Max Weber und die preußischen Junker*, Tübingen 1998.
- Weber M., *Die Lage der Landarbeiter im ostelbischen Deutschland (1892)*, w: tegoż, *Gesamtausgabe*, Abt. I, Bd. 4, Halbbd. 1, Tübingen 1993.
- Weber M., *Die ländliche Arbeitsverfassung. Referat und Diskussionsbeiträge auf der Generalversammlung des Vereins für Socialpolitik am 20. und 21. März 1893*, w: tegoż, *Gesamtausgabe*, Abt. I, Bd. 4, Halbbd. 1, Tübingen 1993, s. 165–207.

Weber M., *Die deutschen Landarbeiter. Korreferat und Diskussionsbeitrag auf dem fünften Evangelisch-sozialen Kongreß am 16. Mai 1894*, w: tegoż, *Gesamtausgabe*, Abt. I, Bd. 4, Halbbd. 1, Tübingen 1993, s. 313–345.

Weber M., *Entwicklungstendenzen in der Lage der ostelbischen Landarbeiter (1894)*, w: tegoż, *Gesamtausgabe*, Abt. I, Bd. 4, Halbbd. 1, Tübingen 1993, s. 362–462.

## MAX WEBERS LANDARBEITERENQUETE UND DIE TRANSFORMATION 1990

### ZUSAMMENFASSUNG

Die doppelte kapitalistische Transformation der ostelbischen Landwirtschaft – in der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts und, nach dem realsozialistischen Zwischenspiel, erneut im Jahre 1989/90 – stellt sich vor dem Hintergrund von Max Webers Landarbeiterenquete weniger als Aufeinanderfolge zweier gleichgerichteter Prozesse dar denn als zwei Phasen *eines* Prozesses. So waren die von Weber beschriebenen Veränderungen in der landwirtschaftlichen Arbeitsverfassung, die die erste kapitalistische Transformation bewirkt hatte, durch den Realsozialismus nicht etwa revidiert, sondern verstärkt worden. Dies gilt für die geographische Vereinheitlichung und Rationalisierung der landwirtschaftlichen Arbeitsverfassung, für die Abschaffung unternehmerischer Eigenbeteiligung des Arbeiters oder für die Verdrängung naturalwirtschaftlicher Entlohnungselemente. Ein Bedarf an kapitalistischer Transformation bestand damit 1989/90 in viel geringerem Umfang als im 19. Jahrhundert. Übereinstimmung herrscht insofern, als beide Transformationen den Marktraum geweitet und die vorkapitalistisch-kommunalen, später realsozialistisch-osteuropäischen Begrenzungen gesprengt haben. Insgesamt aber steht die Umstrukturierung der Agrarverfassung von 1989/90 weniger für eine tatsächliche Wende als für die Fortsetzung eines seit dem 19. Jahrhundert andauernden, in seiner Richtung durchgehend unveränderten Transformationsprozesses.

Joachim v. Wedel